

### Mirosław Osowski, *Notatnik liryczny* – omówienie

#### Metaformozy

Są osoby, którzy swoją przygodę literacką zaczynają od pisania wierszy, ale z czasem świadomie wybierają twórczość prozatorską, czując się w niej o wiele lepiej niż w poezji. Do nich zapewne należy także Mirosław Osowski, autor powieści i opowiadań. Wydany niedawno tomik poetycki co prawda nie jest jedynym w jego dorobku twórczym. Z zamieszczonego z tyłu na okładce niedawno wydanego „notatnika lirycznego” możemy się dowiedzieć, że ma za sobą także 2 inne tomiki zatytułowane „Jesień” i oznaczone liczbą 1 i 2, wydane rok po roku w latach 2008-9. Oba tomiki obrazują „stan duszy” w jesieni życia, gdy człowiek powoli zbliża się do swego kresu i nie ma już złudzeń, jaka czeka go przyszłość. Dzieli się więc swoimi refleksjami nad życiem z innymi. Dlatego „notatnik liryczny” jest w jakimś sensie nawiązaniem i kontynuacją „Jesieni”, nazywanej niekiedy „późną jesienią”.

Osowski ma coraz większą świadomość, że jego życie powoli dobiega kresu i że „trzeba be wszystkim się rozstać”, i że wszystkiego rozliczyć, zarówno z ludźmi, jak i ulubionymi przedmiotami czy miejscami, a nawet z tym, co się nagromadziło za życia. Podchodzi do tego „wyroku historii” całkiem spokojnie. Już nie wadzi się z Bogiem jak dawniej, gdy był „poszukiwaczem prawdy”, kontestatorem, „rewolucjonistą”, chcącym naprawić świat bez Boga. Obecnie nadszedł czas rozliczenia, refleksji nad przeszłością. Dawną postawę prometejską, buntowniczą, zastępuje postawa franciszkańska, pokory i pogodzenia się ze światem. Autor „notatnika lirycznego” zapewnia, że ze swego życiorysu nie wymaże niczego, nie upiększy i nie wyprze swoich błędów. Byłoby to nieuczciwe. Na usprawiedliwienie ma tylko jedno, że taka jest zawsze młodość: pełna szaleństwa, zmagania się z sobą i światem. Pierwszy rozdział zatytułowany „portrety ze skazą” to refleksja nad życiem wielu wybitnych polskich poetów i pisarzy, pokazaniem ich skomplikowanego i niełatwego curriculum vitae. Bo przecież Osowski jako polonista uczył literatury w szkole i zżył się z tymi postaciami. Były mu one bliskie i towarzyszyły od młodości aż po „późną jesień”, nawet wtedy gdy już nie uczył w szkole, a zajął się, będąc na emeryturze,

dziennikarstwem i twórczością literacką. Musiał ciągle jednak do nich wracać, być z nimi na bieżąco, jak z lasem czy parkiem, gdzie chodził na swoje długie „filozoficzne” spacery. Zapewne w młodości był nimi zafascynowany, urzeczony dorobkiem i talentem, być może byli nawet dla niego wzorami, wskazaniem drogi, którą należy iść. Ale z czasem, gdy coraz bardziej zagłębiał się w literaturę, poznając przy okazji biografie tych, którzy weszli do podręczników, zapewne zrozumiał, że twórczość, nawet ta literacka, tak mu bliska, nikogo nie czyni świętym. Pisarze, poeci, to ułomny lud, taki sam jak wszyscy, z tymi samymi zaletami i wadami. Jest to swoistym przyznaniem się do własnej niedoskonałości i błędów, jakby jednocześnie autor tłumaczył się sam: spójrzcie, oni, ci wielcy też mieli „skazy”, czy mogłem być inny? Kolejny rozdział „dulce et decorum est...” poświęcony refleksjom nad ojczytymi dziejami, rozważaniom nad naszym polskim rodowodem, określeniem własnej tożsamości.

Osowski szuka w nich odpowiedzi na pytanie: kim jesteśmy jako społeczeństwo i naród? I co nas odróżnia od innych? Dlaczego nasze dzieje są tak tragiczne? Czy nie ukształtowały one naszej osobowości? W „myślach przewrotnych” snuje refleksje natury ogólniejszej, filozoficzno-moralnej, zastanawia się nad racją i sensem naszego bytu, nad przemianami życia i wartościami moralnymi, które są ponad historią. Kulminacją tego jest część zatytułowana „memento”, inspirowana śmiercią osób bliskich, między innymi swego przyjaciela. Są w tych wierszach gorzkie refleksje na temat sensu życia i przemijania. Śmierć nie zawsze jest uwięzieniem tego, co się już spełniło czy dokonało. Bywa niekiedy tragiczna, niespodziewana, zbyt wczesna, jak w „lamencie matki”. Kolejny rozdział „pomiędzy mną i bogiem” jest świadectwem zmagania, jakie towarzyszyły poecie, szukania odpowiedzi na pytania egzystencjalne. Są to refleksje a posteriori, jakby wysnute z życia. Z tych zmagania wychodzi poeta obronną ręką, z pokorą przyznaje się do swoich porażek i klęsk. Z pokorą jednak wyznaje, że odnajduje wreszcie po latach sens życia, normalnego, prostego, szarego, wśród zwykłych ludzi. A najważniejsza, najcenniejsza rzecz, jaka mu została to wewnętrzna wolność. Życie skromne, z daleka od tłumy, splendoru, zapewniające wewnętrzny spokój. Część końcowa tomiku zatytułowana „wspomnienia” jest powrotem do sielskich czasów dzieciństwa spędzonego na wsi, tradycyjnej, typowo polskiej, gdzie kalendarz wyznacza przyroda i liturgia

kościelna. Tam odnajduje tę upragnioną prostotę, wyciszenie, ukojenie po latach buntu, zmagania i walki. Wie dziś jako człowiek dojrzały i doświadczony, że zmiany ustrojowe, filozofie nie zmieniają natury człowieka. Zawsze po czasie jest tak, jak było. A dawni „bohaterowie”, niegdyś wynoszeni pod niebiosa, odchodzą do lamusa albo są brutalnie wyrzucani na śmietnik historii. Potwierdzają to zresztą współczesne media. Zamyka tomik skromne „wyznanie”, swoiste credo na temat sztuki poetyckiej. Jest to nie tyle program, jak pisać, co hołd złożony ars poetica, literaturze, sztuce pisania, co było sensem i celem jego życia.

Tytuł tomik „notatnik liryczny” świadczy, że poezja w twórczości Osowskiego pojawia się doraźnie, w formie wierszowanych zapisków, refleksji i uwag. I zapewne nie stanowi zasadniczego trzonu jego twórczości, ale uzupełnia jego całkiem już okazały dorobek literacki, napisany prozą, zawarty w powieściach i opowiadaniach oraz wspomnieniach. Jest jakby nową, dodatkową jego odsłoną.

**Mirosław Głowala**

Mirosław Osowski „Notatnik liryczny”, Stalowa Wola 2020. Książka ma stron 125, projekt okładki wykonała Edyta Lisek.

Mirosław Osowski biogram: <https://zlp.rzeszow.pl/osowski.htm>



Mirosław Osowski, ur. W 1942 r. w Grabowie k. Łęczycy, jest autorem utworów prozatorskich: powieści „Tomasz”, „Domki z kart” zbioru opowiadań „Tamte lata”, „Świniobicie”, wydanych w latach 2002-2005. W roku 2006 wydał także powieść autobiograficzną „Powołanie”, a w 2007 – „Z nieba do piekła”, zaś w 2010 „Szychtę i inne opowiadania” – osnute na fcie pracy w kopalni. W wydał także 2 tomiki poezji – „Jesień” i „Jesień 2”.

W 2012 r. wydał książkę wspomnieniową „W krainie dzieciństwa”, a w 2013 r. – „Uniwersyteckie lata”. W latach 2014-17 wydał zaś 4 części „Sagi rodu Oryszów” (Powroty, Zawiedziona miłość, Człowieczy los, Światło w mroku), opisującej dżęże wielopokoleniowej chłopskiej rodziny, zamieszkującej na ziemi łęczycyckiej. W roku 2017 wydał także powieść satyryczną „Nowe czasy” i „Siłwę”. W 2018 r. wydał „W bliskim kręgu” – zbiór recenzji i biogramów pisarzy, i poetów związanych z naszym regionem, a w 2019 – zbiór opowiadań „Wilki morskie na lądzie”.



ISBN 978-83-943668-7-2

Mirosław Osowski  
NOTATNIK LIRYCZNY

Mirosław Osowski



NOTATNIK  
LIRYCZNY